

Sygn. akt III AUa 268/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ireneusz Lejczak (spr.)

Sędziowie: SSA Irena Róžańska-Dorosz

SSA Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Robert Purchalak

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2015 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **J. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.**

przy udziale zainteresowanego **T. B.**

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego i składki

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 grudnia 2014 r. sygn. akt VII U 1218/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy punkcie I zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 2 lipca 2014 r. w ten sposób, iż stwierdził, że zainteresowany T. B. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu, wypadkowemu z tytułu wykonywania na rzecz płatnika składek Zakład (...) w B. umów zlecenia w okresie wskazanym w decyzji to jest: od dnia 17 sierpnia 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r., od 18 września 2012 r. do 19 października 2012 r., od 5 listopada 2012 r. do 30 listopada 2012 r., od 20 maja 2013 r. do 27 maja 2013 r. i od 24 czerwca 2013 r. do 5 lipca 2013 r. i w punkcie 2 zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 6 ust.1 pkt.4 i art. 12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 j.t.) przez uznanie, że zainteresowany T. B. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu, wypadkowemu z tytułu

wykonywania na rzecz wnioskodawcy – płatnika umów zlecenia w okresach wskazanych w sentencji wyroku, uznając, że w tych okresach wykonywał umowy o dzieło.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400,00 zł.

Pełnomocnik wnioskodawcy w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania odwoławczego w wysokości 360 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest niezasadna.

Wobec braku zarzutów, co do ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 387 § 2¹ kpc przystąpił wyłącznie do wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy nie popełnił istotnych błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Sąd Apelacyjny podziela te argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, które dotyczyły charakteru prawnego spornych umów i przyjmuje je za własne.

Przedmiotem sporu w sprawie jest kwestia, czy umowy zawarte pomiędzy zainteresowanym a wnioskodawcą w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji miały charakter umów o dzieło w rozumieniu art. 627 kc, czy też umów o świadczenie usług, do których na podstawie art. 750 kc stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia, a w konsekwencji, czy umowy te stanowiły tytuł podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu.

Organ rentowy zarzucił, że czynności wykonywane przez zainteresowanego w ramach spornych umów nie prowadziły do powstania samodzielnego dzieła (jednorazowego rezultatu). Nadto nie określono parametrów dzieła, które miałyby umożliwić dochodzenie rękojmi za wady.

Zarzuty organu rentowego są nietrafne, choć należało podkreślić, że Sąd Apelacyjny nie podzielił rozważań Sądu Okręgowego sprowadzających się do uznania, że wszystkie działania – usługi, które mają na celu osiągnięcie określonego celu – rezultatu są dziełem, o którym mowa w umowie o dzieło. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego także wykonanie jednorazowej prostej czynności np. posprzątanie po dużym remoncie, prowadzi do wykonania dzieła. Z taką oceną nie można się zgodzić. Mimo tego, że podstawową cechą umowy o dzieło jest osiągnięcie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, to jednak dzieło (rezultat) nie może się sprowadzać do wykonywania prostej czynności, nawet, jeżeli polega ona na osiągnięciu jednorazowego rezultatu. Dzieło bowiem, jak sama nazwa wskazuje, musi być rezultatem działalności kreatywnej przyjmującego zamówienie, a więc wyróżniać się szczególną cechą, właściwością, czy też elementem twórczym. Z tego względu wykonawca dzieła winien posiadać szczególne cechy podmiotowe, to jest odpowiedni zawód, specyficzne umiejętności, czy też predyspozycje, i właśnie z powodu posiadania tych cech wybierany jest przez zamawiającego do wykonania dzieła. Poza tym nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła.

Jednak pomimo błędnych rozważań w powyższym zakresie, Sąd Okręgowy co do spornych umów zebrał wystarczający materiał dowodowy i dokonał prawidłowej oceny, uznając je za umowy o dzieło.

Należy zauważyć, że przedmiotem spornych umów było wykonanie przez zainteresowanego: ceramiki sanitarnej, instalacji wodno-kanalizacyjnej w remontowanych toaletach, konstrukcji ścian warstwowych pomieszczeń, ścian z płyt warstwowych w konstrukcji antresoli oraz instalacji elektrycznych i malowania ścian. Niewątpliwie nie są to proste prace budowlane, bowiem do ich wykonania potrzebne było posiadanie odpowiedniej wiedzy i umiejętności

z zakresu budownictwa. Z tego względu wykonawca powyższych prac powinien posiadać szczególne cechy, a więc być fachowcem w tym zakresie. Z uwagi na posiadanie tych umiejętności wnioskodawca właśnie z zainteresowanym zawarł powyższe umowy. Nie budzi również wątpliwości fakt, że zainteresowany na podstawie każdej ze spornych umów wykonywał ściśle określony rezultat, który był skomplikowany i wyodrębniony, i to w ściśle określonym terminie i miejscu. Rezultat pracy zainteresowanego miał charakter jednostkowy, niecykliczny, przy czym mechanizm umów opierał się na uzależnieniu wynagrodzenia od powstania i odebrania przez wnioskodawcę wykonanego efektu pracy. Dla realizacji spornych umów zatem istotny był osiągnięty przez zainteresowanego wynik – rezultat, a nie jego staranne działania, które są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług. Rezultat osiągnięty w wyniku wykonania każdej ze spornych umów był wytworem pracy zainteresowanego zamkniętym i zakończonym, nie podlegał dalszym pracom dokonywanym przez osoby trzecie. Poza tym, wbrew zarzutom organu rentowego, wynikające z umów charakterystyczne cechy rezultatu (dzieła) umożliwiały zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami wnioskodawcy. Należy podkreślić, że jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest właśnie możliwość poddania umówionego rezultatu sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

Powyższe okoliczności przekonują, że sporne umowy nosiły cechy umowy o dzieło zdefiniowanej w art. 627 kc, wobec czego nie stanowią podstawy do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi zainteresowanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w punkcie I sentencji wyroku na podstawie art. 385 kpc apelację organu rentowego oddalił.

Wnioskodawca jest zatem stroną wygrywającą sprawę i zgodnie z art. 98 kpc przysługuje mu od organu rentowego zwrot kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w tym koszty zastępstwa procesowego. Wobec powyższego, przy wartości przedmiotu zaskarżenia wynoszącej 14.338,23 zł i żądaniu pełnomocnika wnioskodawcy zasądzenia od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 360,00 zł, Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku w oparciu o art. 98 kpc i § 12 ust.1 pkt 2 i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 j.t.) zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kwotę 360,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Grażyna Szyburska-Walczak SSA Ireneusz Lejczak SSA Irena Różańska-Dorosz

R.S.